

Antoni B a r t o s z e k, *Człowiek w obliczu cierpienia i umierania. Moralne aspekty opieki paliatywnej*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2000, s. 337

Jedną z podstawowych prawd chrześcijańskiej antropologii jest to, że każdy człowiek żyje z innymi, przez innych i dla innych. Ta teza nabiera szczególnego znaczenia, kiedy osoba ludzka staje wobec tajemnicy cierpienia. Wtedy właśnie człowiek chory najbardziej potrzebuje obecności drugiej osoby, potrzebuje pomocy zewnętrznej, duchowego wsparcia i prostej ludzkiej miłości. Nic nie zastąpi tej miłości, która jest gotowością wytrwania z cierpiącym do samego końca. Świadomość tej prawdy staje się tym mocniejsza, im owo dotknięcie cierpieniem wypełnia całą przestrzeń ludzkiej egzystencji, kiedy ból jest nie do zniesienia i zbliża się koniec życia człowieka.

We współczesnym świecie coraz większa liczba ludzi dostrzega wielorakie potrzeby osób nieuleczalnie i ciężko chorych oraz problemy ludzi umierających i ich bliskich. Przychodzą tym ludziom z pomocą, przynosząc ulgę w cierpieniach, niosą także swoją obecność, która pomaga przezwyciężać samotność w obliczu zbliżającej się śmierci. Ta wszechstronna pomoc okazywana ludziom ciężko chorym i umierającym dokonuje się w ramach opieki paliatywnej, która jest nową gałęzią medycyny, wyrosłą na bazie ruchu hospicyjnego. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż opieka ta jest skierowana przede wszystkim do osób dotkniętych chorobą nowotworową, jednakże dotyczy także i tych, którzy znajdują się w końcowej fazie innych nieuleczalnych chorób. Dziś obserwujemy bardzo dynamiczny rozwój opieki paliatywnej na różnych szczeblach życia społecznego w skali międzynarodowej. Tym rodzajem opieki żywo jest zainteresowana Światowa Organizacja Zdrowia, czego wyrazem są wydawane liczne dokumenty dotyczące tej nowej dziedziny medycyny. Także u nas w Polsce zauważalny jest intensywny rozwój różnych form tej opieki. Tworzy się nowe ośrodki i zespoły świadczące pomoc umierającym i ich rodzinom. Organizuje się wiele zjazdów, sympozjów i spotkań naukowych, mających na celu wymianę myśli i doświadczeń z zakresu opieki nad ludźmi w końcowej fazie ich choroby. W rozwoju tej formy opieki medycznej w sposób szczególny uczestniczy także Kościół katolicki. Najlepszym tego wyrazem jest prezentowana pozycja książkowa ks. A. Bartoszeki, poświęcona moralnym aspektom opieki paliatywnej. Autor, opierając się na wypowiedziach Kościoła po II Soborze Watykańskim, przedstawia czytelnikowi chrześcijańską wizję opieki nad ludźmi umierającymi oraz zasadnicze problemy natury moralnej odnoszące się do opieki paliatywnej. Dowodzi, że dopiero w świetle wiary, a więc w świetle Objawienia chrześcijańskiego, w odniesieniu do osoby Chrystusa i Jego dzieła zbawienia, możliwe jest w miarę pełne odczytanie istoty tej opieki i jej wymiaru moralnego.

W pierwszym rozdziale, który ma charakter wprowadzający, przedstawiona jest w szerokim zarysie koncepcja opieki paliatywnej. Ten fenomen jest umiejscowiony w konkretnych realiach współczesnego świata, dlatego analizie poddane są ludzkie postawy dotyczące kresu ludzkiego życia. Przede wszystkim chodzi tu o ukazanie zachowań osób ze świata medycznego wobec rze-

czywistości cierpienia i śmierci, jak również postaw osób najbliższych. W końcowej części rozdziału autor ukazuje trudności i problemy, jakie napotyka dzisiaj opieka paliatywna: niedostateczna wiedza pracowników służby zdrowia i całego społeczeństwa na temat zasad, metod i celów opieki, sprzeciw społeczności danego miejsca wobec budowy hospicjum, brak środków pieniężnych, niebezpieczeństwo typowo szpitalnego podchodzenia do umierających (s. 100). Autor stwierdza, że cała opieka paliatywna potrzebuje trwałego i silnego fundamentu, by realizować swoją misję, a jest nim integralna koncepcja człowieka.

Rozdział drugi poświęcony jest personalistyczno-teologicznym fundamentom opieki paliatywnej. Autor przede wszystkim przedstawia integralną koncepcję człowieka, gdzie jest on rozpatrywany w perspektywie stwórczej jako najdoskonalsze stworzenie Boże. Człowiek, będąc jednością duchowo-cieleśną, jest podmiotem poznania, wolności oraz własnej cielesności. Wszystkie te wyznaczniki człowieczeństwa decydują o szczególnej i niepowtarzalnej godności osoby ludzkiej.

W świetle integralnej prawdy o człowieku ukazuje się także ludzki i nadprzyrodzony sens cierpienia i śmierci. Spośród całego stworzenia jedynie człowiek posiada świadomość, że cierpi i musi kiedyś umrzeć. Tylko człowiek pyta o sens i przyczynę cierpienia oraz śmierci. Wszystkie ludzkie wysiłki zmierzające do odkrycia pełnego sensu cierpienia i śmierci ostatecznie prowadzą do stwierdzenia, że doświadczenia te są tajemnicą. Można ją zrozumieć jedynie poprzez wiarę, gdzie człowiek cierpiący, jednocząc się z męką Zbawiciela, ma udział w Jego odkupieńczym dziele. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż osobowa i zbawcza wartość cierpienia nie prowadzi do przyjęcia postawy biernej, lecz przeciwnie, cierpienie zawsze winno stanowić wezwanie do tego, by nieść pomoc osobom cierpiącym.

W końcowej części tego rozdziału autor koncentruje swoją uwagę na chrześcijańskiej wizji wspólnoty. Stwierdza, że podstawowym środowiskiem życia człowieka jest i powinna być rodzina. W niej bowiem ma miejsce tworzenie się więzi międzyludzkich, w niej uczymy się właściwych postaw i odniesień do najbliższych i do innych ludzi. Bazując na tych kryteriach, autor dochodzi do ważnego stwierdzenia, że u podstaw wszelkich odniesień międzyosobowych, także tych, które mają miejsce w opiece paliatywnej, winna leżeć postawa solidarności. Z niej z kolei wypływa zasada pomocniczości, która reguluje relacje między wspólnotą a osobą oraz pomiędzy wspólnotami różnego zasięgu. Wszystko to opiera się na miłości, której zasadniczym wyrazem jest czynienie z siebie daru dla innych. Konkretny człowiek, czyniąc z siebie bezinteresowny dar dla drugich, sam staje się przez to bardziej człowiekiem, zacieśniając w ten sposób stosunki międzyosobowe. Zespół opieki paliatywnej — jak stwierdza autor — jest powołany do tego, aby coraz bardziej stawać się nową wspólnotą w Chrystusie, w której jest urzeczywistniania bezinteresowna miłość (s. 200). W odniesieniu do człowieka ciężko chorego i umierającego chrześcijańska miłość zbudowana na ludzkiej solidarności i zasadzie pomocniczości winna cechować się postugą samarytańską, której szczególną formą jest opieka paliatywna.

Ostatni, trzeci rozdział recenzowanej publikacji jest poświęcony moralnym wymogom, jakie stawiane są wobec opieki paliatywnej. Podstawowym wymogiem jest towarzyszenie do końca ludziom chorym i umierającym. Pierwszym wyrazem towarzyszenia jest obecność przy łóżku ciężko chorego. Do tego zobowiązani są przede wszystkim krewni i bliscy, ale także lekarze, pielęgniarki, kapłani i wolontariusze, każdy we właściwym sobie wymiarze. Istotnym elementem towarzyszenia choremu jest szacunek wobec jego podmiotowości, który winien wyrażać się między innymi w tym, że należy mówić choremu prawdę o jego stanie zdrowia w klimacie miłości i nadziei. Budowanie relacji z chorym poprzez prawdę oznacza postawę szacunku wobec niego i partnerstwa w decyzjach i działaniach podejmowanych w ramach opieki paliatywnej.

Całościowo rozumiane towarzyszenie wytwarza „moralną przestrzeń” do wszelkich działań w wymiarze medycznym. Dotyczy to zwłaszcza zasady proporcjonalności środków terapeutycznych, która ma szczególne znaczenie w obliczu nadchodzącej śmierci. W myśl tej zasady można, a nawet trzeba zrezygnować z upórczywej terapii, co nie oznacza pozostawienia chorego na

pastwę losu. Należy się nim opiekować do końca, stosując środki proporcjonalne. W tym kontekście autor dochodzi do stwierdzenia, że stosowanie środków uśmierzających ból jest godziwe, ale wymaga ostrożności, tym większej, im większa jest możliwość wystąpienia skutków ubocznych, zwłaszcza ograniczenia świadomości i przyśpieszenia śmierci. W końcowej części rozdziału ukazano zło eutanazji, które wynika z moralnego zła zabójstwa, a temu sprzeciwia się piąte przykazanie Dekalogu. Opieka paliatywna, sprzeciwiając się zdecydowanie eutanazji, kroczy drogą autentycznej wolności, podkreśla zawsze podstawową prawdę o niepowtarzalnej wartości ludzkiego życia.

Podsumowując niniejsze refleksje, należy stwierdzić, że Kościół akceptuje, docenia i popiera ruch hospicyjny i opiekę paliatywną, wskazując potrzebę ich dalszego dynamicznego rozwoju. Całościowo rozumiana opieka paliatywna wpisuje się coraz bardziej w nurt cywilizacji miłości oraz nowej kultury życia ludzkiego, przeciwstawiającej się kulturze śmierci. Kościół w sposób szczególnie akcentuje duchowy wymiar tej opieki, czego pierwszym i podstawowym wyrazem jest obecność przy ciężko chorym i umierającym człowieku.

Prezentowana monografia A. Bartoszkii jest jedyną publikacją w Polsce, która łączy bogatą problematykę zasad teologicznych ze współczesnym ruchem hospicyjnym i opieką paliatywną. Daje ona rozległy przegląd nauczania Kościoła na temat tej posługi, uwzględniając przy tym jakże trudne wymogi moralne. Autor posługuje się dobrym warsztatem metodologicznym, o czym świadczą dogłębne analizy poszczególnych kwestii i stawianie właściwych wniosków. W tym miejscu nasuwa się jednak mała uwaga, mianowicie ta, że niektóre zagadnienia są zbyt szczegółowo i obszernie opracowane, co sprawia, że czytelnik musi wracać do poprzednich stron, by uchwycić właściwy tok wywodu. To jednak nie umniejsza w żadnym wypadku waloru prezentowanej pozycji. Należy również podkreślić znakomicie dobraną i wykorzystaną bibliografię, zwłaszcza w językach obcych. Ta rzetelnie opracowana pozycja winna zainteresować wszystkich, którzy w sposób teoretyczny i praktyczny zajmują się opieką paliatywną w Polsce.

*ks. Jarosław Koral SDB*